

Katarzyna Płonka-Bałus  
Muzeum Narodowe w Krakowie  
Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego

## **POMIĘDZY DEWOCJĄ, POLITYKĄ I SZTUKĄ SYMBOLIZM HISTORYCZNY W MALARSTWIE KSIĄŻKOWYM W KRĘGU DWORU BURGUNDZKIEGO W NIDERLANDACH (OK. 1455-1482)**

Właściwe kulturze średniowiecznej poczucie ciągłości dziejów, rozpoczętych przez Boga aktem stworzenia świata, sprawiło, że wciąż powraca w nauce przekonanie, iż jest to epoka „ahistoryczna”, dla której właściwa jest „filozofia dziejów zakorzeniona [...] w zasadach wiary”<sup>1</sup>. Obecnie, chociaż podejście takie – w skrajnym rozumieniu – należy już do przeszłości, to pytanie: na ile owo „zakorzenienie w wierze” może stanowić klucz do istoty specyficznego, właściwego dla średniowiecza pojmowania i wykorzystania historii, pozostało nadal aktualne. Niniejsze uwagi, poczynione z pozycji historyka sztuki, próbują odpowiedzieć na nie w zakresie wycinkowym, ograniczonym bowiem do przypisywanego dziejom sensu symbolicznego, wyrażanego językiem *imagines*.

Pogląd o regresie XV-wiecznej myśli historycznej utrwalaony w podręcznikowych *Dziejach historiografii* Andrzeja Feliksa Grabskiego<sup>2</sup> pozostaje w kontraście z jej siłą przenikania do innych dziedzin kultury, zwłaszcza zaś do świata sztuki. W XV wieku obserwujemy niesłabnące – jeśli nie wręcz wzrastające – zainteresowanie szeroko rozumianym piśmiennictwem historycznym, które stało się zarazem polem działalności wielu wybitnych mistrzów malarstwa książkowego. Ważnym terenem doświadczeń w tej dziedzinie była Francja oraz bliskie jej kulturowo i terytorialnie Księstwo Burgundii, wyrosłe z królewskiej domeny, w 1363 roku darowanej przez Jana Dobrego (1319-1364) synowi Filipowi (Śmiałemu, zm. 1404 r.) i powiększanej systematycznie przez kolejnych książąt z bocznej linii królewskiego rodu Walezjuszy: Jana bez Trwogi (1401-1419), Filipa Dobrego (1419-1467) i Karola Śmiałego (1467-1477) o ziemię Południowych i niemałej części Północnych Niderlandów. W stosunkowo niedługim czasie piśmiennictwo, które sama epoka zaliczyła do historii w rozumieniu nadawanym starofrancuskiemu *ystoires*, wydało tam owoce należące do najwspanialszych ze znanych nam iluminowanych *codes de luxe* jesieni średniowiecza. Paradoksalnie sprzyjał temu ów pozorny „regres”, polegający w rzeczywistości na przekształceniu

<sup>1</sup> A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, wyd. 3, Poznań 2011, s. 24.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 95-97.

dawnego dziejopisarstwa klasztorowego w „kronikarstwo rycerskie”<sup>3</sup>. Charakter tej literatury, bliskiej poetyce *chanson de gestes*, sprzyjał poszerzeniu kręgu jej odbiorców o członków feudalnej elity rycerskiej, z której rekrutowali się zamożni organizatorzy i uczestnicy turniejów, a zarazem miłośnicy *beaux-livres*. Ich mentalność, kultywowaną na równi z tradycyjną pobożnością, ukształtowała polityka: pola bitew wojny stuletniej i towarzyszące jej działania dyplomatyczne, podejmowane w cieniu konfliktów wzniecanych systematycznie przez lokalnych książąt – bogatych, ambitnych, coraz lepiej wykształconych. Ważnym czynnikiem była trauma po klęsce europejskiego rycerstwa pod Nikopolis (1396), a następnie zdobycie przez Turcję Konstantynopola (1453), z czym wiązała się – wskrzeszona przynajmniej intencjonalnie – idea ogólnoeuropejskiej krucjaty<sup>4</sup>. Burzliwe losy Europy, na której scenie pojawiły się wyraziste indywidualności, dzięki przemyślanej autokreacji przy pomocy literatury i sztuki, skutecznie wywierające wpływ na swoje bliskie i dalsze otoczenie, sprzyjały kultowi bohaterskich czynów i snuciu historycznej refleksji nad światem rycerskim, której mistrzem u progu XV stulecia stał się Jean Froissart (1337-1405). Zyskał on na terenie burgundzkim godnych następców w osobach kronikarzy: Enguerranda Monstreleta (1390-1430), Georges’a Chastellaina (ok. 1416-1475), Jeana Molineta (1435-1507) i Oliviera de la Marche (zm. 1502). Dzieło Froissarta *Chroniques de France, Dangleterre, Descosse, Duspaigne, de Bretagne, De Flandres et lieux cicrumvoisins*, w postaci czterech ksiąg obejmujących lata 1327-1400, było chętnie kopiowane, a pomiędzy 1455 a 1460 rokiem zyskało swą najbardziej luksusową realizację, ozdobioną cyklem ponad 50 iluminacji pędzla królewskiego malarza z Tours, Jeana Fouqueta (1415/1420-1481)<sup>5</sup>. W tym samym czasie, po 1455 roku, własną, wybitną pod względem artystycznym dekorację malarską Wielkich Kronik Francji stworzył *prince des enlumineurs*, Simon Marmion<sup>6</sup>. Nie mniej okazałe są egzemplarze dzieł innych – poza Froissartem – autorów: *Chronique d’Angleterre*, spisana w połowie XV wieku przez Jeana de Vavrin<sup>7</sup>,

<sup>3</sup> Symbolicznym znakiem tego zjawiska jest rezygnacja ze spisywania „instytucjonalnie” w opactwie St. Denis od czasów opata Sugera (XII w.) *Wielkich Kronik Francji* na rzecz partykularnych fundacji kolejnych władców, jaka nastąpiła w czasach Karola V (1338-1380); A.F. Grabski, *op. cit.*, s. 96.

<sup>4</sup> Idea stworzona w otoczeniu Filipa Dobrego, księcia Burgundii, nie wyszła poza fazę projektów i gestów. Należała do nich słynna Uczta Bażanta (*Banquet au faisan*) w Lille w 1454 r., która ujęła rytuał przysięgi udziału w krucjacie w formę wydarzenia artystycznego, a także wykonana dla księcia *Chronique de Jerusalem abregée*, znajdująca się obecnie w Wiedniu, Österreichische Nationalbibliothek (dalej: ÖNB), Cod.

<sup>5</sup> *Grande Chroniques de France*, Tours, 1455-1460, Bibliothèque nationale de France (dalej: BnF), ms.fr. 6465; Jean Fouquet. *Peintre et enlumineur du XV siècle*, kat. wyst. BnF, Paris 2003, poz. kat. 26, s. 219-248.

<sup>6</sup> St. Petersburg, Rosyjska Biblioteka Narodowa, Erm. 88.; T.P. Voronova, *Les Grandes Chroniques de France. Enluminures du XV siècle*, Saint-Petersbourg 1980; R.F. Avril, N. Reynaud, *Les manuscrits à peinture en France 1440-1520*, BnF, Paris 1994, kat. poz. 36, s. 82-84.

<sup>7</sup> *Recueil des chroniques et anciennes istoires de la Grant Bretagne, a present nommé Engleterre*, spisany w 1455 r., zyskał w latach 1469-1471 liczne odpisy i wersje pochodne. Jedną z nich jest rękopis

czy anonimowa *Vraie Chronique d'Ecosse*<sup>8</sup>; znamy je z licznych w drugiej połowie XV wieku luksusowych kopii, będących dowodem żywej obecności zbliżonych idei w wąskim kręgu odbiorców i fundatorów.

Przesycenie jesieni średniowiecza swoiście pojętą „myślą historyczną”, połączone ze wzmożonym poszukiwaniem wzorców ideowych w bohaterach świata antycznego, stało się zjawiskiem wyróżniającym kulturę ostatniej ćwierci XV wieku na północ od Alp, w niespotykanym dotąd stopniu zawłaszczającą bohaterów starożytności, ukazywanych jako średniowiecznych rycerzy, w towarzystwie kawalerów i dam ubranych według najnowszej mody XV wieku. Liczne tłumaczenia na język francuski starożytnych „żywotów”, „legend” i „historii”, opisujących czyny wielkich zdobywców i sprawiedliwych władców, wprowadziły do ikonografii dzieł sztuki nowe tematy, skutkiem czego barwne tapiserie i karty rękopisów zaludniły się postaciami Herkulesa, Jazona, Trajana, zwłaszcza zaś – Aleksandra Wielkiego. W takiej atmosferze powstawały kolejne redakcje *Żywota* macedońskiego króla, który w samej tylko drugiej połowie XV wieku zyskał dwie, bliskie sobie czasowo, nowe wersje francuskie: starszą, pióra Jeana Wacquelina z 1448 roku oraz nieznacznie późniejszą kompilację sporządzoną na podstawie tekstów starożytnych Quintusa Curtiusa Rufusa i Plutarcha *Vita Alexandri* (w tłumaczeniu łacińskim Girolamo de Guarino z Werony) przez Vasco da Lucena w 1470 roku<sup>9</sup>. Iluminowanych ksiąg o zbliżonej tematyce można wymienić więcej.

Swoistą fascynację antykiem uzupełniało zainteresowanie kulturą rycerską, typowe zwłaszcza dla starszego pokolenia, urodzonego około 1400 roku. Czyny bohaterów lokalnych eposów (takich jak np. Girart de Roussillon, niepoświadczony historycznie legendarny władca Burgundii z czasów Karola Młota), uznawanych za bezpośrednich przodków bądź przynajmniej ideowych poprzedników fundatorów XV-wiecznych „edycji” ich dziejów, świadomie wprzęgnięte w służbę legitymizacji aktualnej władzy, pomagały strzec suwerenności feudalnych elit.

W sposób szczególnie zaznaczyło się to, poczynając od 1448 roku, w państwie burgundzkim. Przypomnijmy, że było ono tworem wielonarodowym, złożonym z ziem połączonych osobą władcy. Czasy jego apogeum przypadają na rządy Filipa Dobrego, który wszedł w posiadanie nowych terytoriów drogą dziedziczenia (kolejno: hrab-

---

w ÖSB, Cod. 2534: O. Pächt, D. Thoss, *Flämische Schule* II, *Die illuminierten Handschriften der österreichischen Nationalbibliothek*, Bd. 7, Wien 1990, s. 39-45; P. Schandel, *Maitre chronique d'Angleterre*, [w:] *La miniature flamande*, BnF, Bibliotheque Royale de Belgique (dalej: BRB), Paris-Bruxelles 2011, s. 323-325, tam aktualna bibliografia.

<sup>8</sup> A. Dubois, *Le Maitre de la Vraie Chronique descoce*, [w:] *La miniature flamande...*, s. 256-258, poz. kat. 54.

<sup>9</sup> Oxford, BodL. Ms Laud. Misc. 751: D.J.A. Ross, *Alexander Historiatus. A Guide to Medieval Alexander Literature*, London 1963; S. McKendrick, *The History of Alexander the Great: An illuminated Manuscript of Vasco da Lucena's French Translation of the Ancient Text of Quintus Curtius Rufus*, Malibu 1996.

stwa Flandrii, Artois, Haintaut, Holandii i Zelandii), kupna (Luksemburg), a także w wyniku zabiegów dyplomatycznych i interwencji zbrojnych. Uposażony w ten sposób *Grand Duc d'Occident*, bodaj najbogatszy władca ówczesnej Europy, mógł zapomnieć o relacji łączącej rdzenną część jego dziedzictwa z królestwem Francji i – przyjąwszy odpowiednią tytulaturę jako panujący *par grâce de Dieu* – wystąpić do cesarza Fryderyka III o koronę królewską; zabiegi te bezskutecznie będzie ponawiał jego następca, Karol Śmiały.

Patrząc na iluminowane karty kodeksów książęcej fundacji, nie sposób oprzeć się ich sugestywnemu działaniu. Ze zdobiących frontispisy miniatur nazwanych dedykacyjnymi patrzą na nas mniej lub bardziej wiernie sportretowani dostojnicy i dworzanie, otaczający charakterystyczną postać księcia i jego syna Karola. Uczestnicy tych uroczystości, uwiecznieni w dziełach sztuki, asystują wiecześnie w ceremonii przekazania gotowych kodeksów w ręce fundatora. Jakie było znaczenie owych niemal sakralnych obrzędów? Jaki sens łączono z tak ostentacyjnie przyjmowanymi księgami? Czy wiązało się to z ich tematyką?

Nieprzypadkowo tę szczególną serię najbardziej oficjalnych miniatur dedykacyjnych rozpoczynają frontispisy dzieł o tematyce historycznej, których aktualność polityczna jest bezsporna. Odczytujemy ją zarówno w *Les chroniques de Hainaut* (t. 1 – 1448 r., Bruxelles, Bibliothèque Royale, Cod. 9242, f. 1) (zob. ryc. 1), jak i w treści starodawnej burgundzkiej sagi *Roman de Girart de Roussillon* (po 1448 r., ÖNB, ms. 2549)<sup>10</sup>. Wielotomowe, luksusowe księgi, nad których dekoracją pracowało kilka zespołów iluminatorów, łączy ze sobą nie tylko tematyka, ale i funkcja, jaką im przypisano. Służyły między innymi głośnej lekturze w przestrzeni publicznej, w sposób, jaki pokazuje miniatura drugiego tomu kronik Hainaut, przedstawiająca klęczącego wobec księcia i dworzan lektora, który czyta z rozłożonej na niskim pulpicie okazałej księgi<sup>11</sup>. Na tej podstawie wolno sądzić, że – podobnie jak ogólnie dostępne, zdobiące ściany pomieszczeń tapiserie – okazałych rozmiarów księgi były ważnym środkiem przekazu kształtującym opinię publiczną i do niej skierowanym, a bibliofilia stała się w kręgach dworu formą kulturowej ekspresji, na równi ze strojem, służąc manifestacji *fashionable apperance*<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> C. Stroo, *De celebratie van de macht. Praesentatie miniaturen en aanverwante voorstellingen en handschriften van Filips de Goede (1419-1467) en Karel de Stoute (1467-1477)*, Brussel 2002, *passim*; P. Schandel, *Les images de dedicace a la cour des ducs de Bourgogne. Resurces et enjeux d'un genre, [w:] La miniature flamande...*, s. 66-88.

<sup>11</sup> Miniatura autorstwa Villema Vrelanta (Bruxelles, Bibliothèque Royale, Cod. 2943, f. 1) jest poświadczaniem opisanego przez Davida Auberta zwyczaju nakazującego Filipowi Dobremu spędzać wolny czas na słuchaniu, w obecności dworu, głośnego czytania. M. Smeyers, *L'art de la miniature flamande au XI du XVI siecle*, Tournhout 1996, s. 292.

<sup>12</sup> B. Franke, *Rittern und Heroen der „burgundischen Antike. Franko- flämische Tapisserie des 15. Jahrhunderts*, „Städel-Jahrbuch” 1997, t. 16, s. 122; H. Wijsmann, *Luxury Bond. Illustrated Manuscripts*

Fundacjom artystycznym przyświecały zatem swoiste cele pragmatyczne. Przy ich naświetleniu za *pars pro toto* licznych miniatur dedykacyjnych posłuży scena, w której Jean Waquelin (Nockart?) wręcza księciu Burgundii pierwszy tom *Chronique Hainaut* – nowy, francuski przekład *Annales Hannoniae* z 1399 roku pióra Jaquesa de Guise. Zgodnie odczytywany jest on jako manifestacja władzy wyrażonej słowem – przez odpowiednią tytulaturę – i obrazem: programem heraldycznym wprowadzonym na marginesy iluminowanego frontispisu<sup>13</sup>. Mistrzostwo wykonania miniatury, przypisywanej – z pewnymi zastrzeżeniami – Rogerowi van der Weydenowi, uczyniło z niej *bourgondische presentatie-idioom*, jak określił tę wzorcową kompozycję Cyriel Stroo, naśladowaną przez kolejnych iluminatorów. Utrwalono w niej indywidualne rysy twarzy wszystkich obecnych, których personalia częściowo dają się zidentyfikować. Przede wszystkim jednak stworzono oficjalny wizerunek księcia Filipa jako idealnego władcy: wielkiego pana, polityka umiającego zadbać o swe interesy (co wyrażają przynależne mu herby), a równocześnie wytwornego (dzięki ubiorowi i stylizacji postaci) i światłego (przez fundację ksiąg) *un prince lettré*. Nie pozostawia wątpliwości, że mamy przed sobą prawowitego dziedzica i zarządcę ziem, z łaski Boga oddanych mu pod opiekę wraz z tytułowym palatynatem Hainaut (Hennegau), który Filip przejął w 1433 roku. Wyrażona miniaturą dedykacyjną publiczna akceptacja treści kroniki stała się symbolicznym odpowiednikiem rzeczywistego przejścia we władanie tytułowych ziem, skutkującego wpisaniem się książąt burgundzkich (ojca i towarzyszącego mu małoletniego syna) w ich dzieje. Nie jest przy tym przypadkiem, że francuskie tłumaczenie *Annales Hannoniae* pojawiło się dokładnie w chwili, gdy Filip Burgundzki, *par grace de Dieu duc de lotheringe* (do której należał palatynat Hainaut) jako „markiz świętego cesarstwa” wystąpił do swego suwerena Fryderyka III o podniesienie tej domeny (prawowicie dziedziczonej ze strony matki Małgorzaty Bawarskiej spokrewnionej z protoplastami hrabiów Hainaut) do rangi królestwa. *Chroniques* były po prostu elementem skomplikowanego wywodu genealogicznego<sup>14</sup>.

W odmienny sposób splatały się z historią realia panowania następcy Filipa, Karola Śmiałego. Wstępując na tron w 1468 roku, podjął on dzieło propagowania bliskiej sobie wizji historii jako opowieści o bohaterskich czynach jednostek ustanawiających nowy porządek świata i uczynił je fundamentem – jak nazwał to książęcy kronikarz

---

*Production and Noble and Princely Book Ownership in the Burgundian Netherlands 1400-1550*, Tournhout 2011, s. 255.

<sup>13</sup> C. Stroo, *op. cit.*, s. 93-118; A. Dubois, *La scene de presentation des Chroniques de Hainaut. Ideologie et politique a la cour de Bourgogne*, [w:] *Les Chronique de Hainaut ou les ambition d'un prince bourgignon*, Bruxelles 2000, s. 119-124.

<sup>14</sup> M. Smeyers, *op. cit.*, s. 301.

George Chastellain – *spectacle de la grandeur*, rozpoczętego wraz z pierwszymi podbojami Karola – Nowego Aleksandra<sup>15</sup>.

Do realizacji tych celów służyły bezprecedensowe – ze względu na liczbę i treść – fundacje okazale iluminowanych ksiąg rękopiśmiennych. I chociaż prolog w rękopisie *Faites et gestes d'Alexandre* (BnF, ms. fr 22547, f. 1v.) wyraźnie ostrzegął: „Ycellui Alexandre pas ne vous doit estre exemple de vertus”, to wedle świadectwa kronikarza „il [Karol] desiroit grand glorie qui estait ce qui e mettoit en ses guerres que nulle autre choses, et ile ust bien vuolu ressembler a ses ancien princes dont'il a este tant parle apres leur mort”<sup>16</sup>. Jest oczywiste, że przyczyny popularności dawnych bohaterów i wielkich postaci historycznych, a tym samym – pośrednio – piśmiennictwa w postaci „historii rycerskiej”, leżały w nadawanych jej znaczeniach. Parafrazując tradycyjną, średniowieczną metaforę *speculum*, można powiedzieć, że przeglądając się w zwierciadle historii wykształcony człowiek późnego średniowiecza dostrzegął samego siebie.

Jak trafnie zauważył Maurits Smeyers, wykreowany przy pomocy historii, literatury i sztuki wizerunek władcy odważnego, sprawiedliwego i wykształconego nie mógł nie ukazywać jego pobożności: idealny książę musiał być dobrym chrześcijaninem<sup>17</sup>. Sprawilo to, że symboliczne myślenie o dziejach daje się obserwować także i w tych dziełach, których tematyka nie jest *stricte* „historyczna”, lecz należy do literatury religijnej, a nawet dewocyjnej. Uprawomocnienie związku pomiędzy tym, co można nazwać *historia sacra*, a *historia profana* dokonało się w kronikach świata, *Chroniques universelles*. Piętnastowieczne *rotuli*, rozpoczynające się opisem stworzenia według Księgi Rodzaju, w toku narracji zrównywały wydarzenia biblijne z losami uciekinierów z Troi, czyniły cesarzy zachodnich spadkobiercami Juliusza Cezara i łącząc przeszłość legendarną z faktami odnotowanymi w Biblii i zapiskach kronikarskich, kreśliły symultanicznie dzieje średniowiecznych europejskich monarchii: Francji, Anglii, cesarstwa i papieżstwa. Ilustrowano je z reguły kolistymi medalionami portretowymi, wkomponowanymi w tok narracji prowadzonej równocześnie w kilku (od dwóch do czterech) kolumnach tekstu relacjonującego dzieje poszczególnych królestw<sup>18</sup>. Na tle ich treści zrozumiały jest więc zamysł kierujący powstaniem „Kwiatów historii”, *Les fleurs des histoires*, swoistego gatunku sytuującego się pomiędzy kroniką świecką a literaturą

<sup>15</sup> Ch. Blondeau, *Un conquérant pour quatre ducs. Alexandre le Grand a la cour de Bourgogne*, Institut national de histoire de l'art, Paris 2009, s. 257-278, zwł. 231-255; H. Wijsmann, *op. cit.*, s. 478.

<sup>16</sup> P. de Commynnes, *Histoires*, red. B. de Mandrot, Paris 1901, vol. I, s. 390; W. Paravicini, „Folie raisonnée”. *Charles le Téméraire, duc de Borugogne (1433-1477)*, [w:] *Charles le Téméraire (1433-1477). Faste et declin de la cour de Bourgogne*, kat. wystawy, Musée Historique de Berne, Bruggemuseum & Groeningemuseum Bruges 2008, s. 39-49.

<sup>17</sup> M. Smeyers, *op. cit.*, s. 296.

<sup>18</sup> L.F. Davis, *Chronique anonyme univewerselles a la mort de Charles VII*, Encyclopedia of Medieval Chronicle – Brill, [http://referenceworks.brillonline.com/entre/encyclopedia-of-medieval-chronicle/chronique-anonyme-universelle-la-mort-de-charles-VII-SIM\\_00700](http://referenceworks.brillonline.com/entre/encyclopedia-of-medieval-chronicle/chronique-anonyme-universelle-la-mort-de-charles-VII-SIM_00700) [dostęp: 13.06.2012].



„budującą”, w zgodzie z powszechnie przyjętą koncepcją dziejów<sup>19</sup>. Ich charakter na równi ze słowem wyrażał narracyjny program dekoracji malarskiej, przyjmującej rolę dosłownej ilustracji tekstu, w której nacisk położono na podkreślenie ciągłości zdarzeń.

Do literatury łączącej w sobie element biografii (*vitae*) z wątkiem *historie universelle* należy też liczna rodzina „żywołów” Jezusa Chrystusa, wyraźnie dewocyjnych. Rozpoczyna je *Meditationes vitae Christi*, utwór powstały około 1300 roku w środowisku franciszkańskim, a przypisywany zrazu Pseudo-Bonawenturze, a później Janowi de Caulibus<sup>20</sup>. Podjęty w nim temat został rozwinięty kilkadziesiąt lat później w innym poczytnym dziele służącym pogłębionej medytacji, jakim była *Vita Christi* Ludolfa z Saksonii (1300-1377)<sup>21</sup>. Utwór ten pojawił się w środowisku dworu burgundzkiego w Niderlandach za sprawą wspomnianego wielokrotnie księcia Filipa Dobrego, oczywiście w wersji iluminowanej, w nowej redakcji tekstu dokonanej przez Jeana Auberta w 1461 roku<sup>22</sup>. Dla nas jednak daleko bardziej interesująca okazuje się jego kolejna mutacja. Jest nią zbiór dwu samodzielnych pierwotnie tekstów, które w latach siedemdziesiątych XV wieku zaczęły funkcjonować wspólnie, połączone ze sobą wolą zleceniodawcy kodeksu mającego stać się wzorcowym. Pierwszą realizacją tej koncepcji jest luksusowy rękopis iluminowany przechowywany w Bibliotece XX Czartoryskich pod sygnaturą Ms. Czart. 2919 V, datowany w kolofonie na 1478 rok<sup>23</sup>. Pierwsza jego część (ff. I – CMXXXVII) to *Vie du Christ*: francuski przekład łacińskiego oryginału *Vita Christi*, autorskiej wersji *Meditationes* pióra augustiańskiego teologa, Michele Benucci di Massa (1298-1337), działającego w Paryżu na początku XIV wieku<sup>24</sup>. Jej

<sup>19</sup> Piętnastowieczne *Fleur des histoires* pojawiły się w dwu wersjach sporządzonych dla Filipa Dobrego przez Jeana Mansela (1400-1473) kolejno w latach: 1446-1451 oraz przed 1467 r., zyskując wersje iluminowane, z których podstawowy jest ms. 9231-9232 w Brukseli (BRB); N. Borel, *La version an trois livres de la „Fleur des Histoires” de Jean Mancel. Étude de la tradition de manuscrit et édition partielle du livre III*, École de chartes, Paris 1991; Résumé: Position de thèses de École de chartes 1991, s. 25-31.

<sup>20</sup> I. Ragusa, R. Green, *Meditations of the Life of Christ. An Illustrated Manuscript of the Fourteenth Century*, Princeton–New York 1961.

<sup>21</sup> M. Immaculata Bodenstedt, *The ‘VitaChristi’ of Ludolphus the Carthusian*, Catholic University of America, Washington 1944; Ch.A. Conwey Jr, *The Vita Christi of Ludolf of Saxon in the Late Medieval Devotion Centered on the Incarnation. A Descriptive Analysis* (Analecta Carthusiana 43), Salzburg 1976.

<sup>22</sup> BRB.ms. IV 106; A. Dubois, *Ludolphe de Saxe, Vie de Jesus-Christ. Traduction francaise par Jean Aubert*, [w:] *La miniature flamande...*, poz. kat. 58, s. 270.

<sup>23</sup> K. Plonka-Bałus, *Catalogue of Illuminated Manuscripts and Cutting from the Czartoryski Library, Part I: the Netherlands (15–16<sup>th</sup>) Century*, Kraków 2010, s. 41-61; obszerniej nt. kodeksu: *eadem*, *Vita Christi* [et] *La Vengeance de Nostre Seigneur Jhesu Christ. Zagadnienia treści, stylu i funkcji miniatur rękopisu 2919 w Bibliotece Czartoryskich*, Kraków 2004.

<sup>24</sup> W. Baier, *Untersuchungen zu der Passion betrachtungen in der Vita chirtsi des Ludolfs von Sachsen*, Analecta Cartusiana 44, t. 1-3, Salzburg 1977; K.H. Geith, *Die Leben Jesu – Übersetzung der Schwester Regula aus Lichtental*, „Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur” 1990, nr 119, s. 22; K. Plonka-Bałus, *Vita Christi...*, s. 20-21.

świadomym uzupełnieniem jest *La Vengeance de la mort ihesu christ nostre seigneur* (ff. CMXXXVIII – CCXVI) – opowieść o wydarzeniach stanowiących chronologiczne i ideowe następstwo ukrzyżowania Chrystusa. Opisane w niej losy Judasza i Piłata obfitują w zbrodnie i podane są karzącemu działaniu Boga, odgrywającego rolę antycznego *fatum*, a dzieje zdobycia i zniszczenia przez Rzymian Jerozolimy (70 r.) zinterpretowane są jako dosłownie pojęte zadośćuczynienie za śmierć Chrystusa, dokonane w następstwie cudu: uzdrowienia przez Veraikon cesarza Tyberiusza. Złożoną tkankę tej historii skomponowano na podstawie *Złotej Legendy* i apokryfów (w rodzaju *Vindictae Salvatoris*, na które w wielu miejscach powołuje się jej autor Jakub z Voragine 1230-1293) oraz drugiej, poprawionej redakcji *Fleur des histoires* Jeana Mansela z 1455 roku<sup>25</sup>.

Zbiory traktatów dewocyjnych bądź filozoficznych opracione we wspólnym tomie nie są w średniowieczu rzadkością; za typowy przykład takiego *reçueil* może służyć Ms. Douce 365 w Bodleian Library (Oxford), złożony aż z 9 utworów o pokrewnej problematyce<sup>26</sup>. W przypadku Ms. Czart. 2919 związek obu tekstów – jako nieprzypadkowy – jest o wiele głębszy i bardziej wymowny, a o jego nośności ideowej przekonuje nas wykonanie w krótkim czasie (w 1479 i ok. 1480 r.) jego dwu kolejnych, bliźniaczych pod względem tekstu i dekoracji malarskiej, egzemplarzy, przechowywanych obecnie w British Library (Ms. Royal. G. III) oraz w Bibliothèque nationale de France (ms. fr. 181). Fundatorem kodeksu Czartoryskich był Guillaume de Ternay, wysoki urzędnik burgundzki w Lille. Pozostałe należały kolejno: do zasobu biblioteki monarszej (co wskazuje na własność króla Anglii Edwarda IV, szwagra burgundzkiego księcia Karola Śmiałego, lub wdowy po tym ostatnim, Małgorzaty z York) oraz do prywatnego księgozbioru Ludwika Gruthuuse (Louis de Brugge), miłośnika ksiąg, ale przede wszystkim wielkiego feudała, wiernego idei suwerennej Burgundii. Ostatnim znanym kodeksem łączącym *Vita christi* [et] *La Vengeance...* jest księga fundacji Jeana III Gros, zwanego Le Jeune (zm. 1484), sekretarza ostatniego z *Grandes Ducs d'Occident*, Karola Śmiałego<sup>27</sup>. Osoby właścicieli łączy zatem przynależność do tego

<sup>25</sup> K. Płonka-Bałus, *Vita Christi...*, s. 21. O tekście *La Vengeance* zob. A. Ford, *La Vengeance Nostre Seigneur. The Old and Middle French Prose Versions I*, (Studies and Texts t. 63), Toronto 1984 oraz *idem*, *La Vengeance Nostre Seigneur. The Old and Middle French Prose Versions II*, (Studies and Texts, t. 115), Toronto 1993. Kwestią redakcji wersji francuskiej zajmuje się Eugenio Burgio, *Le redazioni antico-francesi delle vite di Guida e di Pilato per la ricognizione di una tradizione manoscritta*, XVII Congresso Internazionale di Linguistica e filologia Romanza, Palermo 1995; *idem*, *David Aubert e la 'Vengeance da la mort Nostre Seigneur'*. *Contributo alla storia delle tradizioni*, „Studi testuali” 1998, t. 5, s. 57-115.

<sup>26</sup> K. Chesney, *Notes on some treatises of devotion intended for Margaret of York (ms. Douce 365)*, *Medium Aevum* 20, 1951, s. 11, 39. Podstawową literaturę na temat jego wyposażenia malarskiego podają O. Pächt, J. Alexander, *Illuminated manuscripts in the Bodleian Librray Oxford 1: GermanDutch, Flemish, French and Spanish schools*, Oxford 1966, s. 26, poz. kat 352, Pl. XXIX.

<sup>27</sup> R.E.F. Straub, *La tradition manuscrite de la 'Vie du Christ' en sept parties*, „Inedita et rara”, t. 15, Ottawa 1998, s. 33-73.



samego kręgu: elit władzy i jej lojalnych funkcjonariuszy. Z punktu widzenia historii sztuki księgi te (za wyjątkiem kodeksu fundacji Grosa) cechuje znamienita zbieżność treści i koncepcji dekoracji malarskiej. Duże, zazwyczaj półstronicowe miniatury układają się w cykl narracyjny typowy dla tego rodzaju kodeksów i prowadzą nas od chwili podjęcia przez Trójkę Świętą decyzji o zbawieniu ludzkości (temat znany już z franciszkańskich *Meditationes*), aż po oblężenie i zburzenie Jerozolimy. Poprzedzają go wydarzenia z ziemskiej działalności Jezusa oraz ilustracje legend Judasza i Piłata.

Miniatury zdobiące kodeks nie mają precedensów. Jak udało mi się swego czasu wykazać, stworzone zostały specjalnie na użytek fundacji Guillaume'a de Ternay i powtórzone tylko w dwu kolejnych kopiach rękopisu<sup>28</sup>. Niewątpliwie są one śladem jakiejś szczególnej intencji i pozwalają sądzić, że zleceniodawca – poza sensem podstawowym, przynależnym typowemu *traité de pieux* – związał ze swym zamówieniem inne jeszcze znaczenie. Dodanie tekstu *La Vengeance...* uzupełniło tradycyjny Żywot Chrystusa (ułożony na użytek codziennej medytacji według siedmiodzielnego podziału, przypisującego odpowiednią część do każdego tygodnia), wzbogacając „biografię” Zbawiciela o nową możliwość jej rozumienia w perspektywie teologicznego wymiaru historii. Przypomnijmy, że dla średniowiecznego człowieka była ona obszarem złożonym, utkanym z dziejów biblijnych, legendarnych i – w nowożytnym pojęciu – faktów historycznych. Paralele pomiędzy wydarzeniami bieżącymi a ich literackimi staro- czy nowotestamentowymi „figurami” były dopuszczalne i stanowiły typowy model interpretacji dziejów, obowiązujący także w środowisku burgundzkim. W tym aspekcie monografista zagadnienia Bert Cardon zwraca uwagę na grupę rękopisów *Miroir de la salvation humaine*, wykreowaną wolą fundatora, podobnie jak Ms. Czart. 2919 i jego pochodne<sup>29</sup>. Zachowały się one łącznie w dziesięciu egzemplarzach, z których trzy należały niegdyś do Filipa Dobrego i jego najbliższych współpracowników: biskupów Jeana Chevrotta i Guillaume'a Fillastre'a. Powstały na życzenie księcia, który zlecił przedagowanie XIII-wiecznego tekstu *Speculum humanae salvationis* i wzbogacenie jego sensu przez wpisanie w tradycyjne treści religijne bliskiej mu, z gruntu politycznej, idei krucjaty i łączonych z nią zadań Orderu Złotego Runa. Właściwa tekstowi łacińskiemu zasada typologii średniowiecznej, operującej zestawieniami odpowiednich wydarzeń Starego i Nowego Testamentu wraz z ilustracjami, będąca sama w sobie przejawem symbolicznej interpretacji przeszłości, w nowej redakcji francuskich rękopisów *Miroir de la salvation humaine*, na zasadzie wielostopniowego symbolizmu historycznego,

<sup>28</sup> Nt. relacji dekoracji malarskiej Ms. 2919 V do jego kopii: K. Płonka-Bałus, *Vita Christi...*, *passim*, zwł. s. 34-43, 122-169.

<sup>29</sup> B. Cardon, *Manuscripts of the „Speculum Humanae Salvationis” in the Southern Netherlands (c. 1410-1470). A Contribution to the Study of the 15<sup>th</sup> Century Book Illumination and their Function and Meaning of Historical Symbolism*, „Corpus of Illuminated Manuscripts Low Countries”, t. 9, Leuven 1996, s. 343.

wzmocniona została powiązaniem z aktualną sytuacją polityczną, czyniąc księcia Burgundii nowym „wcieleniem” dawnych „figur” zapowiedzianych w Starym i spełnionych w Nowym Przymierzu. Cytując Berta Cardon:

Within the context of Burgundian politics Philip the Good mirrored himself on the past or used the past for justify his own deeds and plans. [...] Besides historical symbolism relating to the figure of Christ, as expressed text and pictures of *Speculum Humanae Salvationis* [...] among other ways, symbolism was also applied to the vicar of Christ, in the case a Philip the Good<sup>30</sup>.

Jakie cele polityczne aktualne były w 1478 roku, kiedy Guillaume de Ternay, *consellier de monseigneur le duc et son prevost de lille* (jak głosi kolofon Ms. Czart. 2919<sup>31</sup>), otrzymał zamówioną przez siebie księgę *Vita Christi* [et] *La Vengeance...?* Księżę Karol, którego osobę przywołuje się w tekście rękopisu, od ponad roku nie żył. Maria Burgundzka, jego jedyna dziedziczka, po słumieniu opozycji (i spektakularnym wykonaniu wyroków na zdrajcach) latem 1477 roku poślubiła arcyksięcia Austrii, późniejszego cesarza Maksymiliana I, który 18 sierpnia uroczyście wjechał do Gandawy. Witwały go napisy wskazujące na cesarskiego syna jako mściciela, wybawiciela i obrońcę ziem, które stały wobec realnego zagrożenia swej suwerenności, wyrażały prośbę i zarazem deklarację: „Gloriosissime princeps, defende nos ne pereamus. Tu es dux et princeps noster, pugna proelium nostrum. Et omnia que dixeris nobis faciemus”<sup>32</sup>.

Gdy nadworny kronikarz Jean Molinet szukał słów, aby wyrazić nadzieje, jakie łączono z osobą Maksymiliana, porównał zgodę Fryderyka III na ślub syna i wysłanie go do Burgundii z decyzją Boga Ojca o zbawieniu ludzkości przez zesłanie Syna Zbawiciela – motywem znanym sztuce chrześcijańskiej i jako osobny temat ikonograficzny, obecnym również na kartach Ms. Czart 2919 i jego replik. Szczególnie dobitnie brzmi też zestawienie wjeżdżających w 1482 roku do Brukseli trzech pokoleń Habsburgów: Fryderyka III i Maksymiliana z synkiem, Filipem Pięknym, z Trójcą Świętą<sup>33</sup>. Przypomina to – choć okoliczności były zgoła odmienne – sytuację, gdy Filip Dobry „osobiście” wziął na siebie ciężar misji „wybawiciela”, wyznaczonej mu jako przywódcy europejskiej krucjaty w *Miroir de la salvation humaine*. Na drodze, którą los wyznaczył jego następcom, stała zemsta. *La vengeance* (łac. *vindicta*) dla XV-wiecznego czytelnika miała szczególny sens, dodatkowo wymowny w państwie burgundzkim, gdzie już raz stała się ważnym elementem doktryny politycznej<sup>34</sup>. Wiązał

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 346.

<sup>31</sup> f. Ciiixx XVIIv.

<sup>32</sup> F. Anzelevsky, *Maria von Burgund, Maximilian und das Stundenbuch im Berliner Kupferstichkabinett*, [w:] *Das Berliner Stundenbuch der Maria von Burgund und Kaiser Maximilian Handschrift B 12 im Kupferstichkabinett der Staatlichen Museen zu Berlin Preussischer Kulturbesitz*, Luzern 1999, s. 20.

<sup>33</sup> J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, t. 1, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1967, s. 287.

<sup>34</sup> Zrodziły ją wypadki 1419 r.: morderstwo dokonane przez ludzi delfina Francji Karola (późniejszego Karola VII) na księciu burgundzkim Janie bez Trwogi skierowało jego następcę Filipa na

się on z wymogiem dopełnienia szlacheckiej zemsty, a legitymacją i zachętą do takich działań była właśnie *vindicta salvatoris*: namacalny dowód możliwości objawienia się w ziemskich realiach boskiej – dziś powiedzielibyśmy może dziejowej – sprawiedliwości. *Nihil fit sine causa*. Ze słów rubryki rozpoczynającej *La Vengeance* w Ms. Czart. 2919 dobitnie wynika, że „icelle mort [Ihesu Christ] fu vengie sur Judas qui le vendi, sur Pylate qui le juga et le sur les Juifs qui le misrent cruellement a mort”<sup>35</sup>, doprowadzając w konsekwencji do zdobycia Jeruzolimy przez Rzymian i jej ostatecznego upadku. Zestawienie wydarzeń, jakie w latach 1477-1478 rozegrały się przed oczami *prevôt* Lille i jego współczesnych, z wydarzeniami opisanymi w *La Vengeance*, ujawnia możliwość odczytywania tych ostatnich jako zapowiedzi<sup>36</sup>. Zatem tekst kolofonu, łączący fundatora z osobą zmarłego suwerena, byłby nie tyle wyrazem pamięci, ile świadectwem wiary w możliwość i konieczność wyrównania burgundzkiej krzywdy pod cesarskimi orłami dziedzica imperatorów – arcyksięcia Maksymiliana jako „nowego Tytusa”.

Poszukiwanie bezpośrednich związków pomiędzy historią świętą a ziemską rzeczywistością polityczną możliwe jest dzięki średniowiecznemu przekonaniu o nadprzyrodzonym pochodzeniu władzy. W naturalny sposób suweren jako *vicarius Dei* zajmował wówczas określone miejsce w dziejach zbawienia i stosowanie do niego porównań z samym Chrystusem nie było bluźnierstwem. Pojęcia takie ukształtowały zarówno światopogląd Guillaume’a de Ternay, jak i króla Anglii Edwarda IV, wdowy po Karolu Śmiałym Małgorzaty z York i Ludwika Gruuthuse. Z pewnością nieobcy był im wszystkim „symbolizm historyczny”, oparty na paraleli między historią świętą a opisem czynów ludzkich, stanowiących jej logiczne wypełnienie w myśl przekonania o tajemnym sensie historii znanym tylko Stwórcy. Dlatego właśnie w księgach *Vita*

---

drogę wojny w imię honorowej zemsty, będącej niezbywalnym obowiązkiem syna i następcy zamordowanego władcy. Y. Lacaize, *Le role des traditions dans la genese d'un sentiment national au XV siècle. La Bourgogne de Philippe le Bon*, Bibliothèque d'École de Chartes 129, 1971, s. 330-385; J. Huizinga cytuje dokonane przez biskupa Jeana Chevrotę wymowne porównanie zamordowanego księcia Jana do złożonego w ofierze Baranka Bożego, *op. cit.*, t. 1, s. 287.

<sup>35</sup> Ms. Czart. 2919, f. CIII xx XVIIIv.

<sup>36</sup> Podobieństwo osobistej sytuacji właściciela do wydarzeń historycznych jako motyw fundacji wykorzystał René d'Anjou, który podczas pobytu w niewoli burgundzkiej w latach 1435-1436 polecił uzupełnić swe Godzinki, wykonane na początku XV w. w paryskim warsztacie iluminatorskim, o niewystępujące w modlitewnikach miniatury, ukazujące wygnanie Dawida z Betlejem, co jest czytelną aluzją do losów René; B. Cardon, *op. cit.*, s. 346. W innej postaci operujący paralelami „symbolizm historyczny” pojawił się w jeszcze jednym rękopisie iluminowanym powstałym w kręgu dworu. *Chronique de Flandre* (Wells, Hollkham Hall, ms. 659) przetłumaczona z łaciny na francuski należała do żony Karola Śmiałego Małgorzaty z York, była jednak fundacją jej pasierbicy Marii Burgundzkiej, która w 1477 r., sama w żałobie, ofiarowała ku pocieszeniu świeżo owdowiałej macochy szczególnie prezent: znaczna część miniatur dotyczy XIV-wiecznego zatargu francusko-flamandzkiego, zakończony w 1348 r. okrutnym straceniem przez Francuzów Filipa van Artevelde, walczącego o suwerenność Flandrii. Czy zatem nie kryje się w tym darze aluzja do innego, tragicznie zakończonego pod Nancy zatargu francusko-flamandzkiego z lat 1465-1477?

*Christi* [et] *La Vengeance...* dewocja, historia i polityka spłoty się ze sobą więzami skomplikowanych relacji i – już po raz ostatni w dziejach burgundzkiego państwa – przemówiły wspólnie językiem sztuki.

Katarzyna Płonka-Balus

AMONG BIGOTRY, POLITICS AND ART. HISTORIC SYMBOLISM  
IN THE BOOK PAINTING IN THE BURGUNDY COURT IN THE NETHERLANDS  
(AROUND 1455-1482)

Abstract

In the light of research concerning the history of art, the assumption on the regress of the 15<sup>th</sup> century historic idea, manifesting itself in the transformation of historiography into 'knightly chronicles' stands out against its power of influence in other fields of culture. Affluent historic literature, close to the poetry of *chanson de geste*, became the field of activity of various eminent masters of book painting, particularly active in the area of France as well as the Duchy of Burgundy – culturally and territorially close to France.

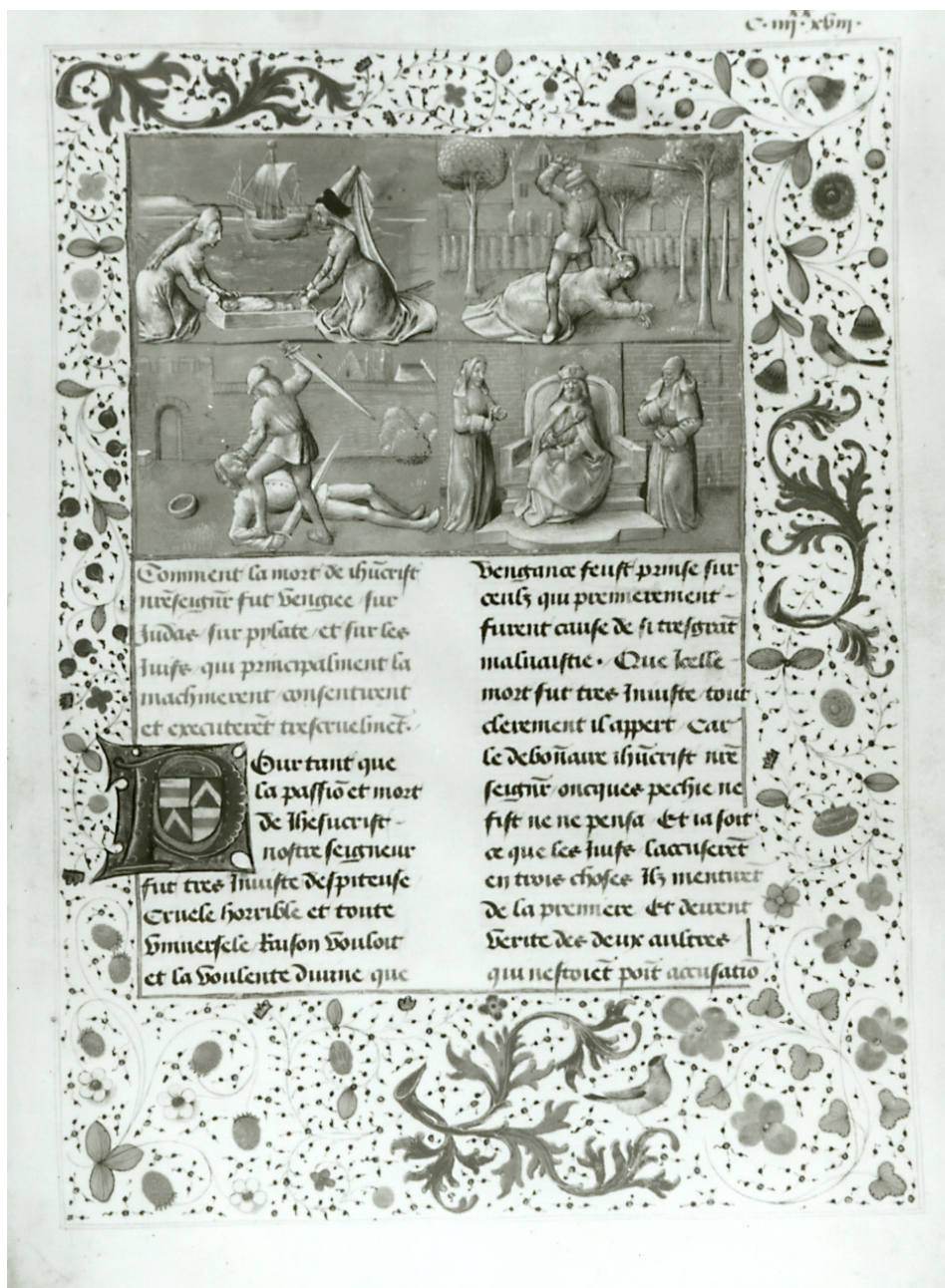
The fascination with antiquity cultivated in the circles of elites of that times (particularly with the figure of Alexander the Great) was accompanied with the interest in the knight culture and the deeds by local epic heroes (Girart de Roussilon), direct predecessors or the idea antecedents of founders of the 15<sup>th</sup> century's editions of their history, were consciously included in the process of power legitimization. Alike tapestry decorating the walls of interiors and so called dedication thumbnail, they became an important medium shaping public opinion; book-love itself was a significant form of cultural expression in the court circles. Artistic foundations had specific pragmatic aims; programmes of painting decoration of illuminated manuscripts on historic subjects visualised and helped to promote a particular vision of history as a story of heroic deeds of an individual, establishing the world order. The symbolic thinking about history is also noticed in the works being on the border of *histoire universelle* and bigotry literature. In particular it includes Ms. Czart. 2919 V (Gandawa, 1478) – a French translation of *Vitae Christi* connected with *La Vengeance de la mort ihesu christ nostre seigneur*, which creates a story about events being both chronological and ideological succession of the Crucifixion. The fates of Judas and Pilate, rich in crime and subject to the punishing activities of the God, as well as the story of conquering and destroying of Jerusalem by the Romans, are seen as a compensation for Christ's death, properly expressing the theological dimension of history.

'The historic symbolism' is based on the parallel between the *sacra* history and the description of human deeds composing its fulfilment – in accordance with the belief about the hidden sense of the history, known to the Creator himself. It was in the books of *Vita Christi* [et] *La Vengeance*, that the bigotry, history and politics entangled with one another with bonds of complicated relations, speaking collectively with the language of art.



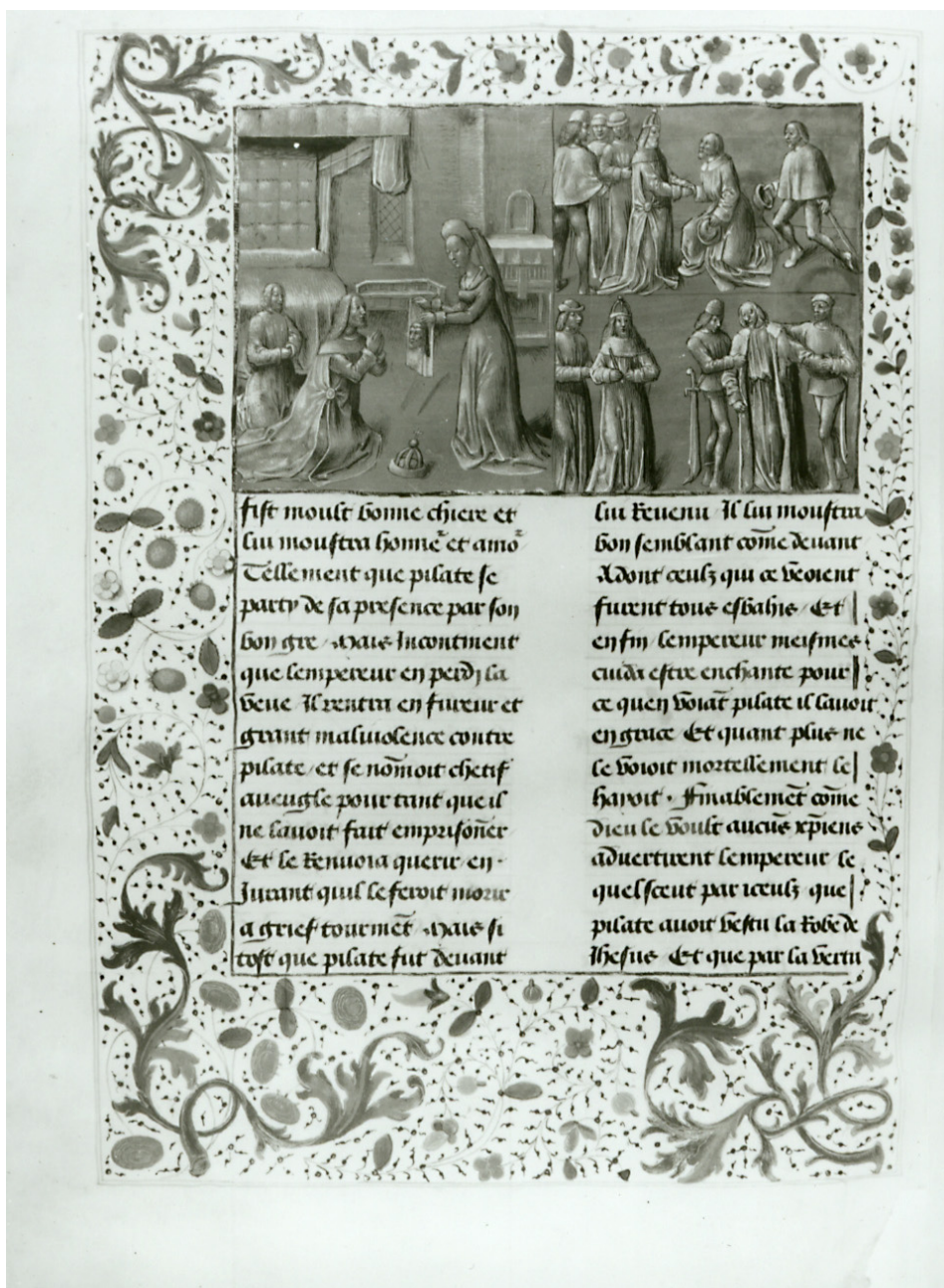
Ryc. 1. Miniatura dedykacyjna (Jean Wauquelin przekazuje rękopis w ręce księcia Filipa Dobrego), Jaques de Guise, *Chroniques de Hainaut* Bruxelles, Bibliothèque Royale de Belgique, ms. 9242, f. 1. Wg *Miniatures flamandes 1404-1482...*





Ryc. 2. Sceny z legendy Judasza i Pilata, *Vita Christi* [et] *La Vengeance de Nostre Seigneur Jhesu Christ*, Biblioteka Czartoryskich, Kraków, Rkps 2919 V, f. CIII xx XVIIIv. Fot. M. Studnicki, copyright: Fundacja Książąt Czartoryskich





Ryc. 3. Uzdrawienie cesarza Tyberiusza, *Vita Christi* [et] *La Vengeance de Nostre Seigneur Jhesu Christ*. Biblioteka Czartoryskich, Kraków Rkps 2919 V, f. CCVv. Fot. M. Studnicki, copyright: Fundacja Książąt Czartoryskich





Ryc. 4. Oblężenie Jerozolimy, *Vita Christi* [et] *La Vengeance de Nostre Seigneur Jhesu Christ*, Biblioteka Czartoryskich, Kraków, Rkps 2919 V, f. CVIII. Fot. M. Studnicki, copyright: Fundacja Książąt Czartoryskich